

Ewa Demarczyk, Karuzela Z Madonnami

Wsiadajcie madonny, madonny
Do bryk sześciokonnnych ...ściokonnnych!
Konie wiszą kopytami nad ziemią.
One w brykach na postoju już drzemią.

Każda bryka malowana w trzy ogniste farbki
I trzy końskie maści, i trzy końskie maści:
od sufitu
od dębu
od marchwi.

Drgnęły madonny, i orszak stukonny
Ruszył z kopyta.
Migają w krąg anglezy grzyw
I lambrekiny siodeł,
I gorejące wzory bryk
Kwiecisto-laurkowe.
A w każdej bryce vis vis
Madonna i madonna
W nieodmienionej pozie tkwi
Od dziecka odchylona
- białe konie - bryka
- czarne konie - bryka
- rude konie - bryka
Magnifikat!

A one w Leonardach smutnych min,
W obrotach Rafaela,
W okrągłych ogniach, w klatkach z lin,
W przedmieściach i niedzielach
I w każdej bryce vis vis
Madonna i madonna
I nie wiadomo, która śpi,
A która jest natchniona
- szóstka koni - one
- szóstka koni - one
- szóstka koni - one
Zakręcone!
I coraz wolniej karuzela
Puszcza refren
I Peryfe
rafaelickie
madonny
przedmieścia
wymieniają
konne piętro
.....
Wsiadajcie
w sześćo...!